

Zielona Góra, 18 listopada 2020 r.

Dr hab. Ryszard Michalak, prof. UZ
Uniwersytet Zielonogórski
Instytut Nauk o Polityce i Administracji
Katedra Stosunków Międzynarodowych
Aleja Wojska Polskiego 69
65-762 Zielona Góra

R e c e n z j a

**rozprawy doktorskiej autorstwa magister Agnieszki Sobieskiej
pt. *Prawno-polityczne spory wokół stroju muzułmanki*,
Uniwersytet Wrocławski, Wydział Prawa, Administracji i Ekonomii,
Wrocław 2020, ss. 400,
napisanej pod kierunkiem naukowym
profesora doktora habilitowanego Mirosława Sadowskiego**

Rozprawa doktorska autorstwa magister Agnieszki Sobieskiej to obszerna analiza prawnych oraz politycznych sporów związanych z kwestią strojów muzułmanek w przestrzeni publicznej. Praca sytuuje się w dyscyplinie nauki prawne. Wyraźne są również odniesienia do ustaleń nauk o kulturze i religii oraz nauk o polityce. Szczególnie widoczne jest sięganie do metodologii właściwej politologii religii i tego kierunku badań, który za cel wyznacza sobie poszukiwania w zakresie religijnego zachowania i religijnej praktyki, co nie ma bezpośredniej politycznej treści i przesłania, ale ma bezpośrednie polityczne konsekwencje – np. konflikty społeczne i polityczne jako następstwo budowy lub ograniczania budowy obiektów sakralnych, miejsce religii w sferze publicznej, udział polityków w uroczystościach religijnych, czy też obecność symboli religijnych lub emblematów przywołujących skojarzenia z religią w przestrzeni publicznej. W tej ostatniej kategorii mieści się zagadnienie stroju muzułmanek. Uzupełnienie analizy prawnej o elementy innych dyscyplin należy ocenić jako bardzo dobry wybór.

Temat dysertacji został sformułowany prawidłowo, a cel jest wyraźnie wyznaczony. Problem został ukazany w naukowej narracji z wykorzystaniem specjalistycznej terminologii. Zarówno tytuł jak i treść mają charakter oryginalny. Na gruncie polskiej historiografii studia nad tytułowym problemem dotyczyły dotychczas małych form – najczęściej artykułów o charakterze przyczynkowym. Podkreślić należy, że do najważniejszych tego rodzaju opracowań należą teksty samej Doktorantki. Poddanie ich weryfikacji recenzentów na etapie poprzedzającym włączenie do publikacji, to jedna z dróg, która pozwoliła Agnieszce Sobieskiej nabyć przekonania o zasadności obranego kierunku badań. Inną ścieżką było weryfikowanie hipotez podczas prestiżowych kongresów i konferencji naukowych. W mojej pamięci pozostaje na przykład znakomite wystąpienie Doktorantki na IV Międzynarodowym Kongresie Religioznawczym w Gdyni w 2015 roku.

Praca ma układ problemowy. Jej strukturę tworzą: wstęp, trzy rozdziały (przedzielone łącznie dwunastoma podrozdziałami), zakończenie, bibliografia, a także liczne i dobrze przemyślane rysunki oraz tabele. We wstępie znalazło się przekonujące uzasadnienie wyboru tematu, struktury pracy, wykorzystanych źródeł i literatury (praktycznie kompletnej) oraz zastosowanych metod badawczych – przede wszystkim analizy i komparatystyki prawa, a także analizy historycznej i systemowej oraz egzegezy religiologicznej. Autorka scharakteryzowała również stan badań, a także sformułowała pytania badawcze i hipotezy. Agnieszka Sobieska przyjmuje, że problem zasłaniania ciała i włosów muzułmanki należy do najbardziej niejednoznacznych (a często również spornych) kwestii w prawie islamskim (hipoteza główna) i w związku z tym celem badań uczyniła znalezienie odpowiedzi na siedem pytań: „1. Czy noszenie chusty muzułmańskiej (*hijāb*) oraz zakrywanie twarzy wynika z Koranu?, 2. Czy znaczenie przypisywane strojowi noszonemu przez muzułmanki współcześnie odpowiada temu z początków islamu (VII w. n.e.)?, 3. Czy noszony przez muzułmanki *hijāb* (chusta na głowie) można uznać za konstrukt i narzędzie o charakterze politycznym?, 4. Co ma większy wpływ na noszony przez muzułmanki strój — prawo czy społeczeństwo?, 5. Czy europejskie regulacje prawne dotyczące stroju muzułmanki stanowią dopuszczalne ograniczenie uzewnętrzniania wyznania poprzez ubiór w miejscach publicznych?, 6. Czy w krajach europejskich przyjęto jedną, spójną strategię w odniesieniu do wprowadzanych zakazów dotyczących strojów noszonych przez muzułmanki?, 7. Czy celem europejskich regulacji prawnych dotyczących stroju kobiet muzułmańskich jest zakazanie zakrywania twarzy, czy zakazanie noszenia strojów muzułmańskich, które zakrywają twarz?”.

W toku procedowania wyrażonego w poszczególnych rozdziałach dysertacji Doktorantka weryfikuje zarówno główną hipotezę jak i udziela odpowiedzi na te pytania.

Rozdział pierwszy zawiera analizę opinii dotyczących zasłaniania się kobiet, a zawartych w źródłach prawa szariatu oraz w poglądach teologów muzułmańskich. W efekcie perfekcyjnie został nakreślony obraz licznych interpretacji wersetów koranicznych i hadisów. Nierzadko interpretacje te są radykalnie sprzeczne, a nawet wzajemnie negujące się. Inną zauważoną przez Doktorantkę kwestią jest nadawanie tymże źródłom różnego priorytetu ważności przez poszczególne szkoły prawa islamskiego. Agnieszka Sobieska wyjaśnia, że koraniczne sformułowania w odniesieniu do kobiecego stroju oddają – i to nie wprost – zaledwie trzy wersety, zawarte w różnych miejscach księgi, a które traktują o nietykalności cielesnej, skromności i prywatności. O wiele bardziej konkretne wskazania dotyczące wyglądu muzułmanki zawierają natomiast hadisy. Te z kolei wyraźnie implementują opisy dawnej, ante-islamskiej tradycji asyryjskiej, hellenistycznej i irańsko-tureckiej.

W rozdziale drugim Autorka prześledziła historię noszenia zasłon włosów i twarzy przez kobiety na Bliskim Wschodzie wraz analizą rozlicznych oddziaływań oraz uwarunkowań tego zjawiska. Doktorantka dowodzi, że w początkach islamu zasłanianie ciała nie miało na celu wskazania przynależności religijnej, ale podkreślenie statusu wolnej kobiety, pochodzącej z wyższej sfery mieszkanki miasta. Współcześnie strój muzułmanki nie tylko nie spełnia już tej roli, lecz odnosi się do sytuacji odwrotnej: najbardziej zasłonięte są najczęściej kobiety należące do najniższej warstwy społecznej, a strój zewnętrzny służy do ukrycia ubóstwa. Kobiety z wyższych warstw, często wyemancypowane i wyedukowane, polegając na własnej interpretacji źródeł prawa islamu, coraz częściej się odsłaniają. Kontekst dla tych rozważań stanowi analiza przemian społeczno-politycznych w regionie, w szczególności w XIX, XX i na początku XXI wieku. W takiej perspektywie przeprowadzone zostały poszukiwania czynników, które determinowały lub co najmniej wpływały na kształt regulacji prawnych dotyczących noszenia przez muzułmanki *hijāb* i *niqāb*.

Analiza w oparciu o kryterium chronologiczne okazała się właściwa, gdyż w ten sposób uchwytne stały się współzależności pomiędzy sytuacją polityczną w poszczególnych państwach a postawą kobiet w odniesieniu do kwestii noszenia bądź nienoszenia chust czy zasłon twarzy. Agnieszka Sobieska szczególną uwagę poświęciła sytuacji w Imperium Osmańskim (włącznie z procesami westernizacji) i dokładnie odtworzyła okoliczności, które doprowadziły do powstania ruchu odrzucającego zasłony włosów i twarzy na przełomie XIX/

XX wieku w Egipcie. Kwestia prawno-politycznego uwarunkowania stroju muzułmanek w tym państwie w kolejnych latach, to nie jedyny przedmiot wnikliwej analizy. Równie istotne dociekania dotyczą Turcji, Arabii Saudyjskiej, Afganistanu, Indonezji, Maroka czy Algierii.

Bodaj najciekawsze rozważania dotyczą spraw irańskich. Doktorantka trafnie widzi w Rewolucji Islamskiej jedno z najbardziej przełomowych wydarzeń we współczesnej historii zasłony w świecie muzułmańskim. Rewolucja w szczególny sposób wzmocniła istniejącą identyfikację między radykalnym islamizmem a zasłoniętymi w *chādor* kobietami, które w takiej scenerii uczyniono flagowym symbolem politycznym. O ile *hijāb* noszony w Iranie we wczesnych latach siedemdziesiątych XX wieku stanowił symbol oporu przeciwko próbom gwałtownej modernizacji kraju na wzór Zachodu, o tyle *hijāb* noszony od marca 1979 roku był już elementem narzuconym przez prawo i *de facto* narzędziem kontroli kobiet (w 1982 roku nakaz noszenia *hijāb* został prawnie rozciągnięty na wszystkie kobiety przebywające na terenie Islamskiej Republiki Iranu). Co istotne, na straży ideologii *hijāb*, kreowanej przez ajatollaha Motahariego i Alego Shariatiego, stały również kobiety zorganizowane m.in. w formacji Khaharan-e Zaynab, która wydatnie wspierała policję obyczajową.

Agnieszka Sobieska bezbłędnie i detalicznie odtwarza irańskie konteksty stroju muzułmanek w okresie władzy Chomeiniego, Chameneiego, Rafsandżaniego, Chatamiego i Ahmadineżada. Analiza epoki Rouhaniego również jest niemal kompletna. W tym przypadku polityczną grę strojem kobiet, polegającą na manifestacji wyższości islamu nad Zachodem, można było wszakże spuentować informacją o wizycie w Teheranie na początku 2017 roku reprezentacji rządu Szwecji. Do czasu wizyty w Iranie gabinet Kjella Stefana Löfvena reklamował się jako „pierwszy feministyczny rząd na świecie” (w rządzie było wówczas czternaście kobiet). Spotkanie z prezydentem Hasanem Rouhanim przyniosło jednak upokorzenie delegacji pod przewodnictwem minister ds. stosunków europejskich i handlu Ann Linde oraz minister opieki socjalnej Anniki Strandhäll. Przedstawicielki państwa uznawanego za najbardziej postępowy w dziedzinach praw człowieka poddały się presji Rouhaniego i ku zadowoleniu irańskich mułłów przywdziały nakrycia głowy, w których feministki widzą przecież symbol podporządkowania kobiet patriarchalnej wizji społeczeństwa. Zdjęcia z pałacu prezydenckiego w Teheranie obiegły cały świat i były komentowane jako „spacer wstydu”, a dla kontrastu przypominano włoską dziennikarkę Oriane Fallaci, która manifestacyjnie ściągnęła chustę w trakcie wywiadu z Ajatollahem Chomeinim. Zdarzenie z udziałem Szwedek stanowiło jednocześnie cios w te Iranki, które

walczą o prawo do wyboru w odniesieniu do noszenia lub nienoszenia zasłon włosów i twarzy. Włączenie tych informacji do ostatecznej wersji maszynopisu, który w moim przekonaniu powinien trafić do prestiżowego wydawnictwa naukowego, podniesie wartość dzieła ogłoszonego drukiem (pożądana byłaby także monografia w języku angielskim).

Rozdział trzeci poświęcony został analizie regulacji prawnych obowiązujących w wybranych państwach europejskich, które dotyczą zarówno obecności jak i ograniczenia widoczności muzułmańskiej chusty i zasłony twarzy w przestrzeni publicznej, w obszarze edukacji i na rynku pracy w sektorze publicznym (nauczyciele, pracownicy wymiaru sprawiedliwości oraz służb mundurowych). Zakazy zostały pogrupowane w porządkach: generalnym (Francja, Belgia, Bułgaria, Austria, Dania), lokalnym (Katalonia, kanton Ticino), częściowym (Holandia, Niemcy), lokalno-częściowym (Antwerpia, Lleida, Barcelona, Lombardia, Veneto, Gandawa, Genewa, Cannes oraz Villeneuve-Loube) oraz szczególnym (Malta i Włochy). Przegląd tego orzecznictwa wykazał, że zakazy noszenia religijnej odzieży były kwestionowane przez sądy wielu państw członkowskich Unii Europejskiej. Fakt, że orzecznictwo dotyczące ubioru, w głównej mierze dotyczy chust i zasłon twarzy noszonych przez muzułmanki, przynosi obserwację, że spośród ogółu religii występujących w Europie islam jest religią szczególnie absorbującą wymiar sprawiedliwości oraz dyskurs publiczny. Jednocześnie nie ma jednej linii rozwiązań w skali europejskiej.

Szczegółowej analizie poddane zostało obszerne orzecznictwo Europejskiego Trybunału Praw Człowieka (m.in. sprawy: *Karaduman przeciwko Turcji*, *Leyla Şahin przeciwko Turcji*, *Dogru przeciwko Francji*, *Kervanci przeciwko Francji*, *Ebrahimian przeciwko Francji*, *Lachiri przeciwko Belgii*, *Dahlab przeciwko Szwajcarii*) oraz Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej (sprawy: *Samira Achbita przeciwko G4S Secure Solutions* oraz *Asma Bougnaoui przeciwko Micropole*). Odnośnie do orzeczeń ETPC Agnieszka Sobieska zauważa, że w uznaniu danego zakazu za zgodny z prawem decydujące znaczenie ma kwestia uzasadnienia dla jego wprowadzenia. ETPC stoi również na stanowisku, że dla zakazania zasłaniania twarzy w miejscach publicznych, a także w konkretnych obszarach, nie jest wystarczające uzasadnienie wskazujące na zagrożenie bezpieczeństwa publicznego o charakterze generalnym i abstrakcyjnym.

Ważnym zabiegiem było przytoczenie orzeczeń wydanych przez Komitet Praw Człowieka Organizacji Narodów Zjednoczonych na podstawie Międzynarodowego Paktu Praw Obywatelskich i Politycznych, a to z uwagi na fakt przyjęcia odwrotnej linii

orzeczniczej niż ta, która dominuje w orzeczeniach ETPC oraz TSUE. Analizowane w dysertacji źródła dotyczyły spraw: *Raihon Hudoyberganova przeciwko Uzbekistanowi* oraz *Seyma Türkan przeciwko Turcji*. W odniesieniu do ustawy nr 2010-1192 o zakazie zakrywania twarzy w miejscach publicznych na terytorium Francji, Komitet orzekł, że ogólny zakaz zasłaniania twarzy w miejscach publicznych, nie pozwala na osiągnięcie rozsądnej równowagi między interesami publicznymi i prawami jednostki.

Poza świetną znajomością zagadnień prawnych, Doktorantka równie dobrze radzi sobie z problematyką systemów politycznych. Świadczy o tym m.in. właściwe umiejscowienie modelowe poszczególnych państw w relacji do spraw religijnych, czy też znajomość hierarchii sekuritologicznej, która wpływa na rozwiązania i praktykę systemową. Prowadząc wnikliwe badania Doktorantka była w stanie ustalić, iż najczęściej występującymi w Europie uzasadnieniami postulatów wprowadzania ograniczeń w uzewnętrznianiu wyznania poprzez ubiór są bezpieczeństwo publiczne i porządek publiczny. Na tej właśnie podstawie, jak zauważa Autorka, regulacje wprowadzono lub próbowano wprowadzić w Belgii, Bułgarii, Estonii, Włoszech, Łotwie, Litwie i w Hiszpanii.

Zasadniczo ma też rację Doktorantka, gdy zauważa prawidłowość w tym, że inicjatywa w zakresie wprowadzania zakazów noszenia zasłon muzułmańskich najczęściej wychodzi od partii nacjonalistycznych i prawicowych. Podaje przykłady Austrii, Belgii, Bułgarii, Danii, Finlandii, Irlandii, Włoch, Luksemburga, Holandii, Słowacji, Słowenii, Hiszpanii, Szwecji i Wielkiej Brytanii. Warto jednak zauważyć, że sytuacja ta zmienia się koniunkturalnie w okresie przedwyborczym w większości z tych państw. Wówczas to ugrupowania centrowe również przywdziewają retorykę islamosceptyczną, dzięki czemu zdobywają dodatkowe poparcie kosztem formacji konsekwentnie natywistycznych i kontrakulturacyjnych. Przykładem są przedwyborcze zwroty islamosceptyczne w Szwecji i w Holandii. W tym pierwszym przypadku Moderaterna zdobyła w 2018 roku dodatkowe poparcie kosztem Sverigedemokraterna, a w drugim Volkspartij voor Vrijheid en Democratie zdobyła w 2017 roku bonusowe punkty procentowe, które raczej przypadłyby Partij voor de Vrijheid.

Rozprawę kończą wnioski Autorki, w tym usystematyzowane odpowiedzi na pytania badawcze sformułowane we wstępie. Formę i treść zakończenia można uznać za rozwiązania wzorowe. Wśród licznych konkluzji za najważniejszą można uznać obserwację Doktorantki, iż „chusta muzułmańska to tutaj swoisty barometr — miernik zarówno nastrojów

społecznych, jak i zmian politycznych”. Ponadto, na kanwie trwającej pandemii Covid-19, Agnieszka Sobieska zauważa, iż: „Obostrzenia nakazujące noszenie maseczek w miejscach publicznych, wprowadzone w imię ochrony bezpieczeństwa publicznego, stoją obok zakazów, które dokładnie z tej samej przyczyny, zakazują zasłaniania twarzy. Nie ma jednak formalnej różnicy pomiędzy zasłonięciem twarzy za pomocą maseczki medycznej, a zasłonięciem jej za pomocą *niqāb*. W tych nadzwyczajnych warunkach pozwala to na wyciągnięcie wniosku, że to nie zakrywanie twarzy jest zakazane, a noszenie islamskich strojów, które twarz zakrywają”. Bodaj jedyne w Europie odstępstwo w tym zakresie można dostrzec w Szwecji, gdzie kibice piłkarscy nurtów *hooligans* i *ultras* nie mogąc używać tzw. kominiarek, bezkarnie noszą... *niqāb*.

Wśród licznych zalet dysertacji należy podkreślić zobiektywizowaną i konsekwentnie stosowaną perspektywę badawczą, która odrzuca zero-jedynkową wizję na temat roli stroju muzułmanek. Bodaj najlepiej oddaje ją pytanie, które Autorka powieliła za filozofem Seyyedem Hosseinem Nasrem: „Kto powiedział, że odkrycie włosów jest oznaką większego wyzwolenia niż ich zakrycie?”. Inną niejednoznaczność zawiera obserwacja Autorki w odniesieniu do przestrzeni miejskiej Europy: „Współcześnie noszenie *hijāb* stanowi swoisty paradoks. Jego pierwotnym celem miało być ukrycie piękna noszącej go kobiety, tymczasem na ulicach europejskich miast kobiety noszące *hijāb* zwracają na siebie zdecydowanie większą uwagę niż te, które go nie noszą. Nie będzie więc nadużyciem stwierdzenie, że muzułmanki niejako walczą o prawo do widoczności w przestrzeni publicznej, mimo że celem zasłony samym w sobie, miało być ich ukrycie w niej”.

Dzięki uwzględnieniu różnych aspektów *hijāb*, tj. materialnego, teologicznego i politycznego, możliwe było uchwycenie problemu chusty muzułmańskiej jako konstruktu dwuwymiarowego – będącego z jednej strony nośnikiem treści (m.in. politycznej i ideologicznej), a z drugiej będącego symbolem przynależności (m.in. religijnej i społecznej). Doktorantka potrafi doskonale analizować dane zjawisko uwzględniając jego naturę oraz kontekst historyczny i kulturowy. Na szczególne podkreślenie zasługuje również to, iż każde pojedyncze wydarzenie polityczne rozpatrywane w pracy zawiera co najmniej próbę ustalenia jego charakteru oraz motywacji uczestników. Dla przykładu wydarzenia w Iranie z przełomu 2017/2018 roku okrzyknięte jako „Revolutionary Street Girl”, było wystąpieniem m.in. przeciwko prawu nakazującemu kobietom noszenia obowiązkowego *hijāb*, przy czym jak ustaliła Agnieszka Sobieska celem protestujących nie było zniesienie obowiązku noszenia

hijāb, co sugerowały liczne media świata zachodniego, ale walka o prawo do wyboru: noszenia *hijāb*, bądź nienoszenia go.

Imponujące są także walory faktograficzne i ewidencyjne dysertacji, jak choćby zestawienie (wraz z omówieniem) obowiązujących w świecie muzułmańskim regulacji prawnych, które narzucają konieczność noszenia stroju religijnego. Warto również docenić wysoką świadomość Autorki dysertacji w zakresie specjalistycznej terminologii naukowej, szczególnie w sytuacji, gdy takowa nie zawsze towarzyszy twórcom i tłumaczom dokumentów. Widać to na przykład w wyjaśnieniach Agnieszki Sobieskiej w odniesieniu do terminów „religia” i „wyznanie”, które jedynie warunkowo (bo za tłumaczami i ze względu na „niewielki ciężar gatunkowy”) traktuje synonimicznie. W przypadkach, w których precyzja ma znaczenie fundamentalne, Doktorantka jest bezkompromisowa. Nie ma więc mowy o pomyłce w użyciu określeń: *hijāb*, *niqāb*, *burqu'*, *sitar*, *chādor*, *manto*, *maqna'e* czy *rupusz*.

Podsumowując wszystkie sformułowane wyżej uwagi stwierdzam, że dysertacja stanowi oryginalne rozwiązanie ważnego problemu naukowego oraz posiada liczne walory naukowe: zarówno metodologiczne jak i merytoryczne. Dowodzi również ogólnej wiedzy teoretycznej Doktorantki w dyscyplinie nauki prawne oraz jej umiejętności samodzielnego prowadzenia pracy naukowej. Spełnione są zatem wszystkie wymogi stawiane ustawowo rozprawie doktorskiej, zapisane w art. 13 ust. 1 ustawy z dnia 14 marca 2003 r. o stopniach naukowych i tytule naukowym oraz o stopniach i tytule w zakresie sztuki (Dz. U. z 2017 r., poz. 1789 z późn. zm.). Na tej podstawie **oceniłam pracę pozytywnie oraz wnioskuję o dopuszczenie magister Agnieszki Sobieskiej do dalszego etapu przewodu doktorskiego i publicznej obrony pracy doktorskiej. W przypadku powodzenia tego postępowania wnoszę również o wyróżnienie dysertacji.**

Ryszard Michalak